



Wielki Lud

Panny, jej towarzyski

Potemem widział, a oto lud wielki, którego nie mógł nikt zliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków, którzy stali przed stolicą i przed oblicznością Baranka, obleczeni w szaty białe, a palmy były w rękach ich. I wołali głosem wielkim, mówiąc: Zbawienie należy Bogu naszemu, siedzącemu na stolicy i Barankowi – Obj. 7:9, 10.

Wielki Lud z 7. rozdziału Objawienia jest przedmiotem ogromnego zainteresowania badaczy Pisma Świętego oraz przedmiotem pewnych kontrowersji dotyczących jego ostatecznego umiejscowienia i roli w Bożym Planie. Wielu chrześcijan rozważało szczegóły związane z nadzieją i oczekiwaniem tej grupy, a także radością jakiej doświadczą, starając się w ten sposób porównać ich sytuację z pozycją innych grup ludzi opisanych w Biblii. Rozpatrując różne zapisy Pisma Świętego można dojść do wniosku, że Wielkie Grono zostało obrazowo przedstawione na kilka sposobów.

W Psalmie 45:14-16 znajdziemy taki opis: „Wszystka zacność córki królewskiej jest wewnątrz, a szaty jej bramowane są złotem. W odzieniu haftowanym przywiodą ją do króla; także panny za nią, towarzyski jej, przywiodą do ciebie. Przywiodą je z weselem i z radością, a wnikną na pałac królewski.” Psalm 45 opisuje zatem oblubienca, oblubienicę oraz jej towarzyski.

Oblubieniec: Łatwo ustalić, kogo w Psalmie reprezentuje oblubieniec; jest to opis Pana Jezusa, najpierw jako człowieka, a później jako zwycięskiego Króla. „Rozlała się wdzięczność po wargach twoich” (Ps. 45:3). Łuk. 4:22 dodaje, że kiedy niektórzy usłyszeli Pana Jezusa przemawiającego w synagodze, „wszyscy przyświadcza-li Mu i dziwili się słowom łaski, które wychodziły z ust Jego” (BW).

Werset 4. tego Psalmu jest cytowany przez autora Listu do Hebrajczyków:

„W te dni ostateczne mówił nam przez Syna swego, którego postanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez którego i wieki uczynił. Który będąc jasnością chwały i wyrażeniem istności jego, i zatrzymując wszystkie rzeczy słowem mocy swojej, oczyszczenie grzechów naszych przez samego siebie uczyniwszy, usiadł na prawicy majestatu na wysokościach” (Hebr. 1:2-3).

Apostoł Paweł identyfikuje oblubienca z Psalmu 45, kiedy pisze:

„Ale do Syna mówi: Stolica twoja, o Boże! na wieki wieków; łaska sprawiedliwości jest łaska królestwa twego” (Hebr. 1:8).

Oblubienica: Opis Oblubienicy zaczyna się od słów: „Córki królewskie są między twymi zacnymi białymi głowami; stanęła małżonka po prawicy twojej w kosztownym złocie z Ofir. Słuchajże córko, a obacz, i nakłoń ucha twego, a zapomnij narodu twego, i domu ojca twojego” (Ps. 45:10-11). Jakże podobne są uczucia wyrażone w tych wersach, do słów Pana Jezusa z Mat. 10:37: „Kto miłuje ojca albo matkę nad mię, nie jest mię godzien; a kto miłuje syna albo córkę nad mię, nie jest mię godzien”. Oblubienica jest wybierana z wszystkich narodów na ziemi, z upadłego rodzaju ludzkiego. Św. Paweł wyjaśnia w Efez. 5:25, 27: „(...) i Chrystus umiłował Kościół i wydał samego siebie za niego. Aby go wystawił chwalebny Kościołem, nie mającym zmały albo zmarszczki, albo czego takiego, ale iżby był święty i bez nagany.”

Ta całkowita lojalność Oblubienicy zrodziła w sercu Oblubienicy głęboką wdzięczność:

„Zakocha się król w piękności twojej (...) Wszystkie zacność córki królewskiej jest wewnątrz, a szaty jej bramowane są złotem” (Ps. 45:12,14).

Ten opis dotyczy wewnętrznego piękna, a św. Piotr pisze z kolei:

„Których ochędostwo niech będzie nie ono zwierchne, w splecieniu włosów i obłożeniu się złotem, albo w ubieraniu się w szaty: Ale on skryty serdeczny człowiek, zależący w nieskażeniu cichego i spokojnego ducha, który jest przed obliczem Bożem kosztowny.” (1 Piotra 3:3,4).

Złoto wplecione w jej szaty pokazuje nie tylko to, że jest Królową i ma boską naturę, ale również pokazuje jej wiarę.

Apostoł Piotr przyrównuje oczyszczanie wiary do oczyszczania złota, kiedy pisze: „Aby doświadczenie wiary waszej daleko droższe niż złoto, które ginie, którego jednak przez ogień doświadczają, znalezione było



wam ku chwale i ku czci, i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa” (1 Piotra 1:7).

Panny, jej towarzyski: Pytanie powstaje w przedmiocie tego, kim są te towarzyski oraz w jaki sposób przychodzą one, aby towarzyszyć Oblubienicy podczas drogi na jej ślub. Fakt, że były one pannami, wskazuje na to, że były czyste i nieskalane. Jeśli obie te grupy udają się razem na uroczystość zaślubin, a wesele to jest w niebie, to znaczy, że obie reprezentują klasy duchowe.

Wszystkie panny rozpoczynają z tej samej pozycji – upadłej ludzkości. Odpowiedziały na zaproszenie Chrystusowe podczas Wieku Ewangelii (ery chrześcijaństwa). Nie wszyscy, którzy słuchali poselstwa Chrystusa w czasie Jego obecności na ziemi, zostali wybrani. Pan Jezus wyjaśnił: „Żaden do mnie przyjść nie może, jeżeli go Ojciec mój, który mię posłał, nie pociągnie; a ja go wzbudzę w ostateczny dzień”. W wersecie 65. dodaje: „Dlatego mówię wam: Żaden nie może przyjść do mnie, jeżeli mu nie było dane od Ojca mego”.

Z chwilą śmierci i zmartwychwstania Chrystus, droga, która do tamtego czasu była zamknięta, została otwarta. Śmierć Chrystusa zapewniła okup, aby uwolnić rodzaj ludzki spod wyroku śmierci ciężącego na nim od czasu nieposłuszeństwa Adama. Inny efekt śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa został zobrazowany w rozdarcie się drugiej zastony w Świątyni. To pokazało, że dostęp do Pana Boga był odtąd możliwy przez przyjęcie ofiary Chrystusa (Hebr. 6:19,20).

Zesłanie Ducha Świętego w Dniu Pięćdziesiąticy było znakiem, że droga „ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie” (Filip. 3:14) została otwarta. Przemawiając do Żydów, św. Piotr powiedział:

„Pokutujcie, a ochrzczij się każdy z was w imieniu Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów, a weźmiecie dar Ducha Świętego. Albowiemci wam ta obietnica należy i dzieciom waszym, i wszystkim, którzy daleko są, którekolwiek by powołał Pan, Bóg nasz” (Dzieje Ap. 2:38-39).

Zaproszenie było najpierw dla Żydów, a później również dla Greków (pogan) (Łuk. 24:47; Rzym. 1:16; 2:9-11).

Poganie: Pan Jezus podczas swej pierwszej obecności powiedział, że Jego służba była przeznaczona tylko dla Żydów (Mat. 15:24). Kilka lat później Piotr otrzymał wizję od Pana Boga, że czas specjalnej łaski dla Żydów zakończył się, oraz, że otwarta została droga dla pogan. Później ten sam apostoł powiedział takie słowa: „Prawdziwie dochodzę tego, iż Bóg nie ma względu na

osoby; ale w każdym narodzie, kto się go boi, a czyni sprawiedliwość, jest mu przyjemnym” (Dzieje Ap. 10:34-35). Apostoł Paweł i Barnaba odważnie skierowali do Żydów w Antiochii następujące słowa:

„Wamci najpierw miało być opowiadane słowo Boże; ale ponieważ je odrzucacie, a sądzicie się być niegodnymi żywota wiecznego, oto się obracamy do pogan. Albowiem nam tak rozkazał Pan, mówiąc: Położyłem cię światłością poganom, abyś był zbawieniem aż do krajów ziemi. A słysząc to poganie, radowali się i wielbili słowo Pańskie, i uwierzyli, ilekolwiek ich było sporządzonych do żywota wiecznego” (Dzieje Ap. 13:46-48).

Pański wybór nie jest przypadkowy

Niektórzy mogliby rzec, że Pan Bóg jest niesprawiedliwy. Nie wszyscy, którzy usłyszeli Jego Słowo są powołani, a nie wszyscy którzy zostali powołani są wybrani. Nie wszyscy, którzy zawierają Przymierze Ofiary, otrzymają taką samą pozycję i chwałę. Pan Bóg podjął decyzję, w jaki sposób Jego Plan zostanie zrealizowany. W Starym Testamencie znajdują się liczne przykłady Jego decyzji, które były sprzeczne z ludzkim rozumowaniem. Pan wybrał Izaaka zamiast Ismaela, Jakuba zamiast Ezawa, oraz Izraela – mimo, że jest najmniejszy – zamiast wszystkich innych narodów ziemi.

Wybór plemienia Lewiego do służby Panu Bogu w Przybytku pokazuje, że Pan Bóg ma moc wybierać, kogo zechce i na takie stanowisko, na jakie zechce go wybrać, wbrew ludzkiej mądrości. Postać Lewiego kojarzy się z przemocą wobec ludzi i okrucieństwem wobec zwierząt. Jakub nie chciał mieć udziału w radzie Lewiego i przeklął go tuż przed swoją śmiercią (1 Mojż. 49:5-7). Wybór Aarona, który stał na czele plemienia Lewiego podczas wyjścia z Egiptu, również wydaje się być niezrozumiały. Zapis 2 Mojż. 32:4 mówi, że uległ on naciskom ludu, aby wykonać złotego cielca, a później wypowiedział słowa: „Ci są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wywiedli z ziemi egipskiej.”

Wybór pokolenia Lewiego jest obrazem na wybór Kościoła Pierworodnych (Hebr. 12:23). Lewici (22273 osoby) zastąpili pierworodnych, którzy ocaleli w Egipcie (4 Mojż. 3:40-51). Warto również zauważyć, że całe plemię nie miało swego dziedzictwa w ziemi, nie tylko sami kapłani.

„Nie będą mieli kapłani Lewitowie, i wszystko pokolenie Lewi, działu, ani dziedzictwa z innym Izraelem: ogniste ofiary Pańskie i dziedzictwo jego jeść będą. A dziedzictwa nie będą mieli między bracią swoją; Pan jest dziedzictwem ich,



jako im powiedział” (5 Mojż. 18:1-2).

Przypomina nam to poświęconych naśladowców Chrystusa w Wieku Ewangelii, którzy musieli rzeczyć rzeczy ziemskich na rzecz duchowych: „Aleć nasza rzeczpospolita jest w niebiesiech, skąd też zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa.” (Filip. 3:20). Lewici zostali nazwani Bożym dziedzictwem, tak samo, jak apostoł Paweł określił świętych, adresując list do Efezjan (Efez. 1:18). Mimo, że zarówno Lewici, jak i Aaron, upadli, to jednak, kiedy Mojżesz zawołał: „Kto Pański, przystąp do mnie” (2 Mojż. 32:26), to właśnie Lewici odpowiedzieli i odłączyli się. Historia ta jeszcze raz pokazuje nam, w jaki sposób Kościół musi odłączyć się od świata, a w szczególności od fałszywych systemów religijnych.

Plemię Lewiego było podzielone na cztery rodziny; a Pan Bóg wybrał inną służbę dla każdej z nich. Aaron i jego synowie służyli jako kapłani, którzy składali ofiary w imieniu narodu izraelskiego. Kehatyci, najbliżsi krewni domu Aarona, nosili naczynia z Przybytku. Gerszonicy nosili zasłony i okrycia Przybytku. Synowie Merarię nosili deski, drągi i podstawki. Lewici obozowali sąsiadując z Przybytkiem z każdej z czterech jego stron, oddzielając Przybytek od reszty Izraelitów.

Ten podział Lewitów pokazuje różnicę między Oblubienicą, a Wielkim Ludem. Oboje są Bożym dziedzictwem. Sam Pan Bóg zdecydował, jakie miejsce zajmą. Tak jak Lewici, nie mają oni dziedzictwa na ziemi, oczekując niebieskiego, duchowego stanowiska. W Objawieniu Oblubienica siedzi na tronie z Chrystusem, podczas gdy Wielki Lud stoi przed tronem. Oznacza to, że znajdują się oni w obecności Bożego tronu.

„I rzekłem mu: Panie mój, ty wiesz. A on rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Baranka. Dlatego są przed tronem Bożym i służą mu we dnie i w nocy w świątyni jego, a Ten, który siedzi na tronie, ostoni ich obecnością swoją” (Obj. 7:14-15, BW).

Służą oni w Świątyni. „Świątynia” z wersetu 15. to greckie słowo „naos” (Strong 3485), oznaczające najważniejsze miejsce w świątyni, w przeciwieństwie do greckiego słowa „hieron” oznaczającego świątynię, dziedziniec oraz jej otoczenie.

Fakt, że przychodzą oni z Wielkiego Ucisku oznacza, że mieli trudność w położeniu zupełnej ufności w Bogu, polegając niekiedy na swej własnej sile (Ezech. 44:10-14 i 15-16).

Pan Jezus w przypowieści o siewcy opisał różnicę

między najwierniejszą klasą a Wielkim Ludem. Z czterech rodzajów gleby, na które padło ziarno, ziarno posiane na dobrej ziemi przyniosło trzydziesto-, sześćdziesięcio- i stukrotnie większe plony od tego, co zostało posiane (Mat. 13:23). Widzimy, że ziarno przyniosło różne ilości owoców, co sugeruje różnice we wzroście, nawet pomiędzy członkami zwycięskiej klasy.

Boska Natura

Oblubienica ma tę samą boską naturę, co jej Małżonek – Chrystus, siedząc z Nim na Jego tronie, jako „zwycięzcy” (Rzym. 8:37; „bardziej niż zwycięzcy”, przekład KJV). Wielki Lud jest wspomniany w Obj. 7:9-14, jako „lud wielki, którego nie mógł nikt zliczyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludzi, i języków, którzy stali przed stolicą i przed oblicznością Baranka, obleczeni w szaty białe, a palmy były w rękach ich. I wołali głosem wielkim, mówiąc: Zbawienie należy Bogu naszemu, siedzącemu na stolicy i Barankowi. A wszyscy Aniołowie stali około stolicy i starców i czworga zwierząt, i upadli przed stolicą na oblicze swoje, i kłaniali się Bogu, mówiąc: Amen! Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękowanie, i cześć, i moc, i siła Bogu naszemu na wieki wieków. Amen. I odpowiedział jeden z onych starców i rzekł mi: Ci, którzy są obleczeni w szaty białe, co zacz są? i skąd przyszli? (...) Cić są, którzy przyszli z ucisku wielkiego i omyli szaty swoje, i wybielili je we krwi Barankowej.”

Cel Boży zostanie wypełniony tak, jak mówią o tym słowa z Obj. 21:3-5: „I słyszałem głos wielki z nieba mówiący: Oto przybytek Boży z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi; a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, będąc Bogiem ich. I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich; a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści (...); albowiem pierwsze rzeczy pominęły. I rzekł ten, który siedział na stolicy: Oto wszystko nowe czynię. (...)”.

Oblubienica i Wielki Lud są zilustrowani w Biblii na różne sposoby w różnym czasie. W Psalmie 45 pokazani są jako Oblubienica i jej towarzyski, w budowie Przybytku dwie klasy są pokazane w Kapłaństwie Aaronowym oraz Lewitach, 7. rozdział Objawienia mówi o 144 tysiącach i Wielkim Ludzie. W przypowieści o siewcy Pan Jezus opisuje tych, którzy przynieśli więcej i mniej owoców. Obie klasy otrzymają stan chwały i czci oraz będą zwycięzcami. Obie będą zapewniać pomoc rodzajowi ludzkiemu w czasie, kiedy Królestwo Naszego Boga nastanie na ziemi.

„I słyszałem głos jako ludu wielkiego i jako głos wielu wód, i jako głos mocnych gromów, mówiących: Halleluja! iż ujął królestwo Pan Bóg wszechmogący. Weselmy się i radujmy się, a dajmy mu chwałę; bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka jego nagotowała się. I rzekł mi:



Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego. I rzekł mi: Te słowa Boże są prawdziwe” (Obj. 19:6-9).

Nicholas Chahcharos